

## KRZYSZTOF RADZKI

ur. 1946; Lublin



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	Lublin, PRL, muzyka

### Minstrele – kontynuacja The Minstrels

Później się przenieśliśmy na Czwartek do tak zwanych Ciapów. Nie wiem, czy GKO [z nas] zrezygnowało... Tam [mieścił się] klub jakiegoś przedsiębiorstwa. Trudno mi [powiedzieć] jakiego. [Może] skórzanego... Wtedy na próbę przyszedł Andrzej Żołnierowicz z Leszkiem Wijakowskim. A my jako Elektrycy mieliśmy doskonałą aparaturę. I [kiedy] oni przyszli, posłuchali tej aparatury i [złapali] się za głowy, że to wszystko tak może brzmieć. Od razu powstał [pomysł], żeby [się dowiedzieć, czy istnieje] możliwość grania w Chatce Żaka. [Dawałoby to szanse] na sponsorowanie (bo były też [dostępne] pieniądze) wyjazdy, [występowanie] na festiwalach, [funkcjonowanie w] studenckim środowisku.

Tak że w zasadzie Andrzej Żołnierowicz przyszedł z Leszkiem Wijakowskim, żebyśmy przeszli do Chatki Żaka. Poszliśmy [tam] tylko we [czwórkę: Zbigniew] Makowski, [Leszek] Juziuk, ja i oczywiście Rysiek [Lenartowicz] jako szef techniczny. Następnego dnia poszliśmy stamtąd, [z Ciap], do Chatki Żaka i spotkaliśmy [się] z [Grzegorzem Leopoldem] Seidlerem. Przyszedł tam na próbę, zaczęliśmy grać. I ktoś przyprowadził rektora. Jemu się to spodobało. Odbyła się [z nim] rozmowa. Zapytał: „A co wy robicie?” Zaproponował nam podjęcie studiów, nie wiedząc, że my, niestety, nie mieliśmy takiej możliwości, bo nie mieliśmy matury. A wtedy próbowaliśmy [grać] z piosenkarką [Jadwigą] Kosiorkiewicz. Okazało się, [iż] ona mogła być przyjęta na studia, [więc poszła] na rusycystykę. Pamiętam, chyba Andrzej [Żołnierowicz także] mógł podjąć studia i dostał się na historię.

I tam powstała nazwa zespołu –Minstrele. Andrzej [Żołnierowicz powiedział, że] była przed nami [grupa The] Minstrels. Ale ta [nasza powstała na podstawie] grupy Bezimiennych. Nazwa po prostu powstała i zaczęliśmy pod [nią] występować. Rektor poprosił Grzeška Protasiewicza, [żeby] otoczył nas opieką. [On] wtedy był przewodniczącym Rady Uczelnianej, później szefem KAW-u [Krajowej Agencji Wydawniczej –red.] na Starym Mieście (w którym pracował Czarek Krupa). [Od tamtej pory byliśmy pod] opieką organizacji studenckiej –konkretnie niepolitycznej,

tylko socjalnej. Zawsze to podkreślam: byliśmy zespołem studenckim pod patronatem Rady Uczelnianej Zrzeszenia Studentów Polskich. Nigdy nie mieliśmy nic do czynienia z ZMS [Związek Młodzieży Socjalistycznej –red.] czy z ZMW [Związek Młodzieży Wiejskiej –red.]. Byliśmy pod auspicjami organizacji, która zajmowała się dzieleniem stypendiów, socjalną pomocą studentom. Ona nie występowała jako orientacja polityczna, tylko wyłącznie socjalna. Oczywiście, po jakimś czasie to wszystko się zmieniło i te organizacje też się zmieniły. Zwłaszcza po 1968 roku, kiedy [odbywały się] strajki studenckie i tak dalej.

Ciapy zostały za plecami, już do tego nie wracaliśmy. Zaczęliśmy funkcjonować [w Chatce Żaka]. Od razu Rada Uczelniana zaproponowała, że pojedziemy na festiwal [do] Krakowa. [Tam] uniwersytety i [stowarzyszenia] studenckie z całego kraju organizowały przegląd zespołów studenckich. Kiedyś [na festiwalach] grało się jedną [piosenkę] czy dwie piosenki, a nie półtoragodzinne koncerty. [To był] 1965 (pod koniec) czy 1966 rok. Bo w 1966 [roku odbywał się] finał [Wiosennego] Festiwalu Muzyki Nastolatków, tak że to się działo mniej więcej na samym początku [roku]. Mieliśmy doskonałą aparaturę. Wystarczyło, że zagraliśmy dwa czy trzy razy jakieś utwory Shadowsów i już był szal.

W pierwszy skład [wchodzili: Leszek] Wijakowski –gitara prowadząca, Leszek Juziuk –gitara basowa, Zbyszek Makowski –gitara rytmiczna, Basia Kowalska –wokalistka, Andrzej Żołnierowicz –wokalista, a ja na perkusji. Na początku był to zespół gitarowy: trzy gitary, perkusja i dwoje solistów.

<b>Data i miejsce nagrania</b>	2013-12-05, Lublin
<b>Rozmawiał/a</b>	Marek Nawratowicz
<b>Redakcja</b>	Maria Buczkowska
<b>Prawa</b>	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"